

Oficjalnie witamy wiosnę...

2013-03-21

Po trudach zimowych mrozów, można pożegnać zimową apatię i odetchnąć z ulgą. Lżejsze powietrze i pierwsze promienie słońca napełniają radością i optymizmem.

Świat roślin i zwierząt budzi się do życia. Rozpoczyna się wegetacja, czego prawdziwie wczesnowiosennym wyrazem są kwitnące krokusy i przebiśniegi. Na drzewach pojawiają się pąki. Śpiewające ptaki - kosy, dzięcioły, kowaliki, wróble, mazurki, sójki, sikorki i wiele innych - zajmują swoje terytoria i zaczynają szykować się do godów i sezonu lęgowego. Łada dzień powrócą żurawie, czajki i skowronki oraz jaskółki i jerzyki. Do swojej ojczyzny zawitają także zmęczone daleką podróżą bociany - polskie symbole wiosny. Z zimowego snu obudzą się nietoperze, żaby oraz ropuchy. Z ukrycia wyjdą krety, jeże i zające. Rozkwitnie życie - w ciągu coraz cieplejszych i dłuższych dni będzie można podziwiać tętniącą życiem naturę.

Do niedawna pierwszy dzień astronomicznej wiosny przypadał 21 marca. Tak było w 2011 r. Wszystkie kolejne do roku 2043 będą obchodzone wyłącznie 20 marca, a od 2044 roku - 19 albo 20 marca. Kolejny początek wiosny 21 marca będzie miał miejsce dopiero w roku 2102.

Dlaczego?

Przyczyną tego zjawiska jest ruch punktu Barana, punktu przecięcia się ekliptyki z równikiem niebieskim, zwanego również punktem równonocy wiosennej, wskutek zmiany kierunku osi obrotu Ziemi. Moment przejścia Słońca przez punkt Barana wyznacza początek astronomicznej wiosny. Zmiana położenia tego punktu powoduje zmianę momentu rozpoczęcia tej pory roku.



fot.: Kenraiz, Wikimedia Commons